

Marcin Malczewski

Od:
Wysłano: 3 stycznia 2016 08:17
Do: sekretariat Biuro Dialogu i Inicjatyw Obywatelskich
Temat: PETYCJE
Załączniki: Bez tytułu 1.odt; podpisy do petycji.odt

Łódź, dnia 03 stycznia 2015 r.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Premier Rzeczypospolitej Polskiej

Minister Infrastruktury

My Działkowcy Polscy, będący użytkownikami działek w rodzinnych ogrodach działkowych, zjednoczeni we wspólnym dążeniu do reformy ogrodnictwa działkowego w Polsce domagamy się delegalizacji Polskiego Związku Działkowców oraz zwrotu na rzecz wspólnot ogrodowych zagrabionego majątku rodzinnych ogrodów działkowych. Od dwudziestu lat istnienia demokratycznego państwa prawnego, Związek ten pozostał w swych założeniach niezmienny od czasu jego powołania ustawą z dnia 6 maja 1981 roku o pracowniczych ogrodach działkowych (roku wprowadzenia stanu wojennego w Polsce).

Polski Związek Działkowców, finansowany o zgrozo, przez samych działkowców, stał się organizacją, która nagminnie łamie prawo karnoskarbowe, podatkowe i budowlane, zniewala działkowców, ukrywa swoje rozliczenia, struktury i członkostwo. Związek ten działając na mocy uprzywilejowanej ustawy działa na szkodę Państwa Polskiego, podatników i samych działkowców. PZD rozciąga swoją sieć powiązań i zależności, nie tylko w stosunku do niektórych pracowników samorządowych, rządowych czy też członków różnych partii politycznych. Milionowe przychody, nie podlegające kontroli, umożliwiają Związkowi tworzenie rozległej strefy wpływów, sięgającej do niektórych funkcjonariuszy policji, prokuratury, a nawet sądownictwa. Mamy na to liczne dowody. PZD blokuje dostęp do różnych mediów. W prasie oraz telewizji krajowej panuje swoista zмова milczenia.

Nie może być tak, że milionowa rzesza działkowców, nie może przedstawić swoich racji na forum ogólnokrajowym. Działkowcy domagają się stałego, comiesięcznego dostępu do mediów publicznych, w celu przedstawienia swoich racji. Konieczna jest obecnie debata społeczna tak zwolenników jak i przeciwników PZD. Zapewne wszyscy użytkownicy działek w Polsce chcą mieć dobre rozwiązania legislacyjne, korzystne dla zdecydowanej większości działkowców. Żyjąc w demokratycznym kraju wszyscy mamy do tego prawo i o to także postulujemy.

Partykularne interesy PZD nie są jednak zbieżne z demokratycznymi rozwiązaniami. PZD nie tylko blokuje media. W swych działaniach idzie dalej, blokuje również rejestrację konkurencyjnych, niezależnych od Związku stowarzyszeń działkowych.

W ślad za rosnącym niezadowoleniem działkowców, Związek nie bacząc na własne wieloletnie zaniedbania, za które jest odpowiedzialny, skierował do Urzędów Nadzoru Budowlanego doniesienia o kontrolę nadmetrażowych altan wobec działkowców. Rozpoczęły się masowe kontrole altan wielu działkowców, także tych przebywających na

swoich działkach z powodów losowych, często nie z własnej winy. Nie mając pieniędzy, a często i odpowiedniej wiedzy, poddają się rygorom ustanowionego prawa. PZD w swoim zaślepieniu, nie dostrzegając skali problemu oraz istniejącego kryzysu ekonomicznego, wypowiedziało wojnę najbardziej potrzebującym warstwom naszego społeczeństwa.

Na domiar złego, Polski Związek Działkowców wobec osób, które nie są "pokornymi sługami" pozbawia członkostwa i prawa użytkowania działek. Następnym krokiem PZD jest bezprawne odłączanie od altan wody i energii elektrycznej, pozostawiając liczną grupę, często bezrobotnych działkowców bez możliwości i tak trudnego egzystowania. To wszystko dzieje się z pominięciem procesów sądowych. Tym sposobem PZD zostało pozbawione jakiegokolwiek kontroli wykonawczych organów Państwa, z Najwyższą Izbą Kontroli włącznie. Niestety, na zniewolenie działkowców mówimy stanowczo NIE!!! O prawo do naszych działek będziemy walczyć aż do skutku.

W Polsce jest wystarczająca ilość niezagospodarowanej ziemi. Agencja Rynku Rolnego posiada wiele takich gruntów i nie ma właściwie pomysłu na ich zagospodarowanie. My posiadamy pomysły oraz sposoby pozyskiwania środków na ich realizację. Potrzebujemy od Państwa Polskiego jedynie korzystnej regulacji prawnej, umożliwiającej budowę w szczególności nowych ogrodów działkowych. Naszym celem jest, aby wszystkie rodziny z tzw. miejskich blokowisk; blockersi, leśne dziadki i moherowe berety, czy też młode małżeństwa nie posiadające własnego gruntu, uzyskały od Państwa ten upragniony kawałek ziemi, jednak nie jałmużnę w postaci 300m² działki i 35m² altanki. Domagamy się możliwości budowy nowych ogrodów wyposażonych w infrastrukturę, o odpowiednim standardzie, zlokalizowanych w szczególności na terenach podmiejskich, gdzie ustawodawca zapewni godne, jak na obecne czasy i potrzeby działkowców wymiary działek i rozmiary altan. Jedyne co do realizacji naszej koncepcji jest konieczne, to dobre prawo i przychyłność rządzących.

Obecna batalia PZD w obronie własnych partykularnych interesów może się jednak wymknąć z pod kontroli. Skala problemu jest jednak duża i dlatego też, wychodząc na przeciw rosnącemu niezadowoleniu działkowców proponujemy rządzącym rozwiązania korzystne dla wszystkich stron.

Liczymy, że dzisiejszy protest przeciwko Polskiemu Związkowi Działkowców zostanie przez rządzących zauważony i poważnie potraktowany. Nie zwracamy się jedynie z pretensjami, mamy konkretne propozycje. Naszym zdaniem reformowanie ogrodnictwa działkowego w Polsce powinno uwzględniać następujące postulaty działkowców:

Projekt nowej ustawy o ogrodach działkowych opracowany wspólnie przez niezależne od PZD stowarzyszenia, posiada rozszerzoną formułę dotyczącą rodzinnych, rekreacyjnych i letniskowych ogrodów działkowych o zróżnicowanych, nowatorskich funkcjach, uwzględniających obecny stan rodzinnych ogrodów działkowych, jaki również bieżące i przyszłe potrzeby działkowców.

Postępowania wszczęte na wniosek PZD są jedynie odwetem wobec działkowców dążących do zreformowania ogrodnictwa działkowego w Polsce i delegalizacji Polskiego Związku Działkowców. Całkowitą winę za obecny stan w tym zakresie ponosi PZD, który dopuszczał, a nawet zezwalał na budowę nadmetrażowych altan, często nie informował działkowców o aktualnych przepisach w tym zakresie i nie zgłaszał w stosownym czasie do Nadzoru Budowlanego takich przypadków. Za nadmetrażowe altany wybudowane na terenach rodzinnych ogrodów działkowych, których nie zgłoszono do Nadzoru Budowlanego, ponosi w całości Polski Związek Działkowców.

Delegalizacja Polskiego Związku Działkowców. Związek mający pełnić rolę służebną wobec finansujących tą organizację działkowców, stał się dyktatorem traktującym działkowców jak petentów, łamiącym prawo, przejmującym bezprawnie majątek i infrastrukturę rodzinnych ogrodów działkowych.

Wprowadzenie Najwyższej Izby Kontroli do Polskiego Związku Działkowców w celu weryfikacji celowości wydatków zgodnie ze statutem PZD. Wyniki kontroli winny być podane do publicznej wiadomości, tak w zakresie rozliczeń i przepływów finansowych, jak również wykorzystania funduszy inwestycyjnych i statutowych Związku.

grunty, na których PZD jest właścicielem lub posiada wieczyste użytkowanie, winny być przejęte przez wspólnotę działkowców danego rodzinnego ogrodu działkowego. Grunty na których PZD nie uregulował stanu prawnego winny zostać także przejęte przez wspólnoty ogrodowe.

Majątek i fundusze zdelegalizowanego Polskiego Związku Działkowców winny być przejęte przez wspólnoty ogrodów działkowych. Podział majątku winien być proporcjonalny do powierzchni użytkowej rodzinnych ogrodów działkowych. Dokonywane zwroty winny uwzględniać odprowadzane na rzecz PZD składki oraz być pomniejszone o dotacje i bezzwrotne pożyczki otrzymane od PZD. Ogrodami uprawnionymi do otrzymania spłaty winny być także ogrody przekształcone wcześniej w stowarzyszenia lub wspólnoty ogrodowe.

Uwłaszczenie infrastruktury ogrodowej powinno być dokonane na rzecz wspólnot ogrodowych użytkowników działek. Dotyczy to przede wszystkim majątku, urządzeń, budynków i budowli rodzinnego ogrodu działkowego przeznaczonego do wspólnego korzystania przez użytkowników działek. Majątek ten przez lata był finansowany i budowany przez użytkowników działek. Zgodnie z Konstytucją RP oraz wynikającą z niej zasadą sprawiedliwości społecznej majątek ten winien być własnością wspólnoty użytkowników działek.

Przekazywanie terenów pod budowę nowych ogrodów działkowych. Utworzone nowe ogrody działkowe pozwolą na elastyczną politykę samorządów miejskich i gminnych w zakresie odzyskiwania gruntów, na których zlokalizowane są obecne ogrody działkowe. Racjonalna polityka samorządów w tym zakresie umożliwi korzystne dla obu stron rozwiązania.

Podjęcie działań w celu nagłośnienia problematyki środowiska działkowców Polskich. W najbliższym okresie media, w szczególności ogólnokrajowa prasa, radio i telewizja winne umożliwić debatę w tych ważnych dla kilku milionów Polaków sprawach.

Powyższe postulaty są odpowiedzią na walkę Polskiego Związku Działkowców z użytkownikami działek, którzy od wielu lat domagają się reformy Związku.

Mamy nadzieję, iż adresaci niniejszej petycji nawiążą współpracę i podejmą konstruktywne rozmowy z przedstawicielami działkowców, w celu wypracowania rozwiązań, korzystnych dla Państwa Polskiego, samorządów i milionowego środowiska działkowców Polskich.

Podpisy osób fizycznych i organizacji pod niniejszą petycją.